

Sygn. akt: IV Ca 320/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca – SSO Renata Wanecka (spr.)

Sędziowie SO Wacław Banasik

SO Joanna Świerczakowska

Protokolant st. sekr. sąd. Anna Bałdyga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lipca 2016 r. w P.

sprawy z powództwa **S. N. (1)**

przeciwko **S. N. (2)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Mławie z dnia 22 stycznia 2016 r.

sygn. akt I C 129/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od S. N. (1) na rzecz S. N. (2) kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

Sygn. akt IV Ca 320/16

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 24 marca 2015r. do Sądu Rejonowego w Mławie S. N. (1) domagał się zobowiązania S. N. (2) do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na jego własność 1/2 części nieruchomości położonej w M., przy ulicy (...), o powierzchni 0,0745 ha, dla której Sąd Rejonowy w Mławie prowadzi księgę wieczystą (...), podarowanej mu na mocy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) w dniu 12 stycznia 2015r.

W uzasadnieniu powód wskazał, że 16 lutego 2015r. listem poleconym przesłał synowi oświadczenie o odwołaniu darowizny, z uwagi na jego naganne zachowanie podczas uroczystości po pogrzebie jego żony.

S. N. (2) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, ponieważ w jego ocenie nie ma podstaw do odwołania darowizny.

Wyrokiem z 22 stycznia 2016r. Sąd Rejonowy w Mławie oddalił powództwo S. N. (1) o zobowiązanie S. N. (2) do złożenia oświadczenia woli oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił:

W dniu 12 stycznia 2015r. S. i E. małżonkowie N. darowali swojemu synowi S. N. (2) zabudowaną nieruchomość położoną w M. przy ulicy (...), stanowiącą zabudowaną działkę gruntu oznaczoną numerami (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), o powierzchni 0,0745 ha, dla której Sąd Rejonowy w Mławie prowadzi księgę wieczystą (...), pozwany na działce nr (...) ustanowił na rzecz darczyńców służebność osobistą mieszkania, polegającą na prawie korzystania przez nich z całego budynku mieszkalnego i swobodnego korzystania z siedliska.

Przed podpisaniem umowy rodzice pozwanego uzgodnili z nim i jego żoną, że darczyńcy sami będą ponosili koszty utrzymania nieruchomości, dysponowali wówczas miesięcznym dochodem w wysokości 3.900 zł. Pozwany utrzymywał się z renty w wysokości ok. 1.000 zł i wynagrodzenia za pracę w wysokości 1.280 zł. S. N. (2) pracuje, jako kierowca samochodów ciężarowych na trasach międzynarodowych. Żona pozwanego, jako osoba niepełnosprawna, może pracować tylko na specjalnie przystosowanym stanowisku i od 2013r. jest bezrobotna. Od 25 lat pozwany z żoną mieszkają w G., odległym od M. o 20 km.

Po tych uzgodnieniach pozwany z żoną na krótko wprowadzili się do rodziców. Po zawarciu umowy darowizny, pozwany wyjechał do Rosji (w trasę), a jego żona przebywała u teściów jeszcze ok. 2 tygodni, tj. do momentu, w którym poddała się operacji prawej ręki. Pozwany wynajął dla chorej matki opiekunkę, choć wynagrodzenie zapłacił jej powód. Zajmowała się żoną powoda przez 10 dni, tj. do jej śmierci w dniu 9 lutego 2015r. Pozwany wrócił do Polski w nocy już po zgonie matki. Nie uczestniczył też w modlitwach różańcowych.

Pogrzeb E. N. odbył się 12 lutego 2015r. Po zakończeniu uroczystości w restauracji, powód zaczął kierować pod adresem najbliższych pretensje. W pierwszej kolejności obwiniał wnuczkę (córkę pozwanego) – A. K. o brak należytej opieki nad zmarłą oraz nieobecność jej męża na mszy i podczas odmawiania różańca. Następnie zarzucił S. N. (2), że nie ponosi kosztów utrzymania nieruchomości. Pozwany nie reagował, a następnego dnia pojechał z żoną do powoda, żeby się z ojcem porozumieć. S. N. (1) stwierdził, że zamierza wynagrodzić partnerkę drugiego syna za pomoc w organizacji pogrzebu. Wówczas żona pozwanego zwróciła powodowi kosztowności подарowane jej przez teściową, a S. N. (2) oddał ojcu klucz od domu.

Relacje między stronami pogorszyły się, a opiekę nad S. N. (1) sprawuje drugi syn – Z.. Koszty utrzymania nieruchomości nadal ponosi powód, obecnie utrzymuje się on z emerytury w wysokości 2.288,88 zł. Pozwany posiada informacje o sytuacji ojca dzięki kontaktom, jakie ten utrzymuje z jego synem N..

W dniu 16 lutego 2015r. S. N. (1) listem poleconym przesłał S. N. (1) oświadczenie o odwołaniu darowizny nieruchomości i wyznaczył mu na 20 lutego 2015r. termin u notariusza celem sporządzenia umowy przenoszącej własność. Pozwany nie przystąpił do aktu notarialnego.

W 1987r. powód i jego żona darowali już raz swoją nieruchomość, ale wówczas pozwany ją zwrócił rodzicom, ze względu na nieporozumienia.

Sąd I instancji dokonał następującej oceny prawnej:

Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i powołał się na treść art. 898 § 1 kc, zgodnie z którym darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Sąd podkreślił również, że wprawdzie do essentialia negotii darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, ale rodzi ona po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnego charakteru, zwłaszcza gdy dochodzi do zawarcia umowy między najbliższymi. Uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności

obdarowanego wobec darczyńcy, a zachowanie obdarowanego musi bezpośrednio dotyczyć darczyńcy. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także inne zachowania wysoce nieprzyjemne, kierowane do osoby bliskiej darczyńcy, z tym jednak zastrzeżeniem, że obdarowany, kierując swe zachowania wobec osoby bliskiej darczyńcy, zamierza oddziaływać bezpośrednio na darczyńcę.

W ocenie Sądu Rejonowego, w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą podstawy do odwołania darowizny, gdyż według stanu na dzień 16 lutego 2015r., nie było po stronie pozwanego rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kc.

W pierwszej kolejności Sąd uznał, że zarzut używania na stypie przez pozwanego obraźliwych zwrotów pod adresem matki i ojca, takich jak: „nic nie warci”, „bezczelni”, „świnie”, „dopiero oddaliście jak umieracie”, „perfidni”, „cię zniszczę”, nie jest wiarygodny. Powód podczas przesłuchania przed Sądem przytoczył obraźliwe słowa, jakich miał używać syn, ale już inne niż te, o których mowa w pozwie. Świadkowie rozmowy, tj. A. K. i E. N. zaprzeczyły, by pozwany w ten sposób wyrażał się rodzicach. Ponadto stwierdziły one, że powód ma porywczy charakter, jest nieustępliwy i zgłasza ciągle pretensje. Sąd dał im wiarę choćby dlatego, że już tylko podczas przesłuchania na rozprawie, S. N. (1) nie panował nad emocjami i wypowiedział się pod adresem syna w następujący sposób: „to jest leniuch i łajza, tylko wziąć sznurek i go powiesić łobuza, (...) ten człowiek nie jest wart tego, że żyje, w czasie wojny to bym kombinował, żeby tego łobuza zabić”.

Drugi syn powoda – Z. N. oraz jego żona co do zasady potwierdzili wersję ojca, ale zdaniem Sądu do jego zeznań należało podejść z dużą dozą ostrożności, ponieważ są oni zainteresowani korzystnym dla powoda rozstrzygnięciem. Przyznali, że liczą na podarowanie nieruchomości na ich rzecz, Z. N. stwierdził, że „nie będzie się za darmo opiekował ojcem”.

Drugi zarzut strony powodowej, tj. brak opieki i odmowa ponoszenia kosztów utrzymania nieruchomości, także zdaniem Sądu Rejonowego jest niezasadny. Sąd dał wiarę pozwanemu, że rodzice mieli świadomość, iż sytuacja materialna jego rodziny jest trudna, a powód i jego żona dysponowali dochodami większymi niż on. Jeśli idzie o opiekę, to również Sąd przyjął wersję pozwanego, że miał ją sprawować z żoną w miarę swoich możliwości. S. N. (2) nie krył, że pracuje zawodowo, często wyjeżdża do Rosji, a jego żona jest osobą niepełnosprawną i miała w tamtym okresie zaplanowaną operację ręki. Ponadto strony umowy doskonale zdawały sobie sprawę z tego, że obdarowany mieszka z żoną poza M.. Dlatego S. N. (2) wynajął opiekunkę do matki i liczył, że zajmie się ona również ojcem. Po śmierci E. N., powód nie wyraził zgody na sprawowanie opieki przez tę osobę.

Sąd podkreślił, że od dnia pogrzebu relacje między stronami pogorszyły się, ale by nie zaostrzać konfliktu pozwany oddał klucze od domu. Niemniej jednak to nastawienie powoda do syna sprawia, że nie utrzymuje on z nim bezpośredniego kontaktu.

W tych okolicznościach Sąd I instancji ocenił, że pozwany nie dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności, nie ma więc podstaw do odwołania darowizny, zaś powództwo o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli okazało się niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i zarzucił:

- naruszenie art. 898 § 1 kc poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że zachowanie pozwanego względem powoda nie ma cech rażącej niewdzięczności, w sytuacji gdy działania pozwanego cechuje znaczne nasilenie złej woli, skierowanej na pozostawienie darczyńców bez należytej opieki i pomocy, przez co doznali oni krzywdy i szkody majątkowej, a ocena zachowania pozwanego winna być dokonana w oparciu o całokształt zdarzeń po sporządzeniu umowy z 12 stycznia 2015r.;

- błędne ustalenie, że strony uzgodniły przed dokonaniem darowizny, że obdarowany w żaden sposób nie musi troszczyć się o darowaną nieruchomość oraz opiekować się swoimi rodzicami, czyli darczyńcami.

Mając powyższe na uwadze, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na jego własność 1/2 części nieruchomości położonej w M., przy ulicy (...), o powierzchni 0,0745 ha, dla której Sąd Rejonowy w Mławie prowadzi księgę wieczystą (...), podarowanej mu na mocy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) w dniu 12 stycznia 2015r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mławie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy w całości aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

Zarzut naruszenia art. 898 § 1 kc jest chybiony. Rażąca niewdzięczność w rozumieniu tegoż przepisu może być stwierdzona dopiero po uwzględnieniu całokształtu okoliczności dotyczących zarówno obdarowanego, jak i darczyńcy oraz przyczyn konfliktu, jaki między nimi zaistniał. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie zdarzenia poprzedzające złożenie przez powoda oświadczenia o odwołaniu darowizny rozegrały się w ciągu zaledwie 1 miesiąca i 4 dni. W tym czasie zmarła żona powoda, co niewątpliwie wpłynęło na niego przygnębiająco. Niemniej jednak to przede wszystkim rozdrażnienie S. N. (1), niezadowolonego z przebiegu uroczystości pogrzebowych, wywołało kłótnię z bliskimi członkami rodziny. To brak opanowania po stronie powoda wywołał konflikt z obdarowanym, a nie niewdzięczność syna.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, Sąd Rejonowy nie stwierdził, że obdarowany w żaden sposób nie musi troszczyć się o darowaną nieruchomość oraz opiekować się swoimi rodzicami, czyli darczyńcami. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że powód i jego żona mieli prawo oczekiwać, że pozwany i jego rodzina dołożą wszelkich starań, by zapewnić rodzicom należytą opiekę. Nie oznacza to jednak, że mieli obowiązek sprawować ją osobiście, bez względu na własne zobowiązania związane z pracą zawodową i nie bacząc na własny stan zdrowia. Operacja ręki synowej została zaplanowana wcześniej i było wiadomo, że musi ona poddać się zabiegowi. Powód i jego chora żona, na czas wyjazdu służbowego syna, zostali powierzeni opiece innej osoby. Matka pozwanego zmarła, gdy ten przebywał kilka tysięcy kilometrów od domu (za U.), syn przybył tak szybko, jak było to możliwe. Nie ponosi on winy za to, że nie był obecny przy śmierci matki, a w organizacji pogrzebu pomagała szwagierka.

Jeśli idzie o koszty utrzymania nieruchomości, to strony umówiły się, że będą one obciążać darczyńców, ale też, że bezpłatnie i dożywotnio będą oni mieli zapewnione prawo korzystania z całego domu i siedliska. Strony zastrzegły również w akcie notarialnym, że w przypadku śmierci jednego z uprawnionych, służebność osobista mieszkania w niezmienionym zakresie przysługiwać będzie drugiemu uprawnionemu. W praktyce oznacza to, że chociaż S. N. (2) jest właścicielem całej nieruchomości, to korzystać z niej mieli nadal darczyńcy. Dlatego ustalenia co do sposobu ponoszenia ciężarów wynikających z utrzymania domu, należało ocenić jako racjonalne, tym bardziej, że sytuacja ekonomiczna pozwanego była trudniejsza niż jego rodziców i okoliczność ta była brana pod uwagę jeszcze przed podpisaniem umowy.

Z tych przyczyn, Sąd Okręgowy w całości podzielił argumentację prawną Sądu I instancji, który przyjął, iż zachowanie pozwanego wobec ojca nie nosiło i nadal nie nosi cech rażącej niewdzięczności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu za II instancję, na które składa się wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 2.400 zł, Sąd orzekł w myśl art. 98 § 1 kpc. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została określona zgodnie z § 10 ust. 1 pkt. 1

w zw. z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Wacław Banasik R. J. Ś.